

– Boże, tak bardzo w ciebie wierzę... Spraw, bym był najszczęśliwszym człowiekiem na świecie. Nie pragnę dużo pieniędzy ani sławy. Nawet wielka miłość już mi się nie marzy, bo potem, aby nadal być razem, trzeba mnóstwo wyrzeczeń.

Opadł na kolana i gorzko zapłakał, przypominając sobie, czego oczekiwał jeszcze pięć lat wcześniej.

– Wiem, że chciałem być milionerem. Posiadać najpiękniejszą kobietę w świecie... Swoją drogą to ciekawe słowa: p-o-s-i-a-d-a-ć kobietę... Już naprawdę, chcę jedynie być szczęśliwy!

Nazajutrz obudził się i nie pamiętał niczego. Ani własnej przeszłości, ani wyglądu zachodu słońca, ani nawet smaku świeżego chleba...

Od tego dnia budził się zawsze bez pamięci.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

AntoniGrycuk, dodano 08.06.2019 05:50

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.